



PRZEŻYJ TO SAM! #naStadionie



bilety.wisla-plock.pl



Program Meczowy

WisłaPłock
vs. **Motor**Lublin

WisłaPłock
vs. **Górnik**Zabrze

10/05/2026 - 14:45
16/05/2026 - 17:30
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
NAKŁAD: 500 SZT.
#223



W PŁOCK



NOC MUZEÓW W RATUSZU

16 maja 2026
**ta NOC do innych
będzie
niepodobna**

18:00 - 24:00
WEJŚCIA CO 30 MINUT

WWW.PLOCK.EU



/PLOCK



/PLOCK_OFFICIAL_PL



/PLOCK_OFFICIAL_PL

03

#SpisTreści

04 JESZCZE WIĘCEJ PARKÓW

06 GRAJĄ DALEJ

08 ANALIZA RYWAŁA: RADOMIAK RADOM

14 ANALIZA RYWAŁA: GÓRNIK ZABRZE

16 SZANSA NA KOMPLET

17 BOMBA GRICIA NA OTARCIE ŁEZ

18 REMIS NA CZERWONO

Tekst:

Marta Hućko, Witold Rososiński

Korekta:

Mateusz Lenkiewicz

Koordinacja:

Mateusz Lenkiewicz

Zdjęcie na okładce:

KRZYSZTOF CICHOMSKI

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Marta Hućko

Wisła Płock S.A.

2026

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuroprasowe@wisla-plock.pl

JESZCZE WIĘCEJ PARKÓW

Prezydent Andrzej Nowakowski: - *Każdego roku zazieleniamy nasze miasto.*

- *Każdego roku zazieleniamy nasze miasto setkami drzew, tysiącami krzewów i bylin, a także urządzamy nowe parki i skwery. W nich Płocczanie mogą znaleźć wytchnienie i odpocząć w przyjaznym otoczeniu natury* – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Samorząd Płocka pozyskał dwa lata temu blisko 4 mln zł dofinansowania z Unii Europejskiej na projekt pn. „Ochrona bioróżnorodności na terenie Miasta Płocka poprzez tworzenie zielonych przestrzeni publicznych”. Dzięki temu do końca 2026 roku w różnych częściach miasta powstanie dziewięć nowych parków lub skwerów. Cały projekt, który obejmuje m.in. założenie wielkiego parku na Międzytorzu i duży skwer z tężnią solankową w Imielnicy, będzie kosztować prawie 15 mln zł.

- *Zapraszam do odwiedzenia dwóch z dziewięciu terenów zielonych, które już są gotowe i teraz rozkwitają – do linearnie rozciągającego się parku wzdłuż ul. Lachmana oraz mniejszego przy ul. Południowej, który powstał w sąsiedztwie placu zabaw dla dzieci* – zachęca prezydent Nowakowski.

Przy Lachmana zagospodarowany został teren o powierzchni ok. 18 tys. kw. Przez jego całą długość, aby zminimalizować ingerencję w grunt i system korzeniowy istniejących tam drzew, ciągnie się „podwieszany” chodnik. Jego płyty zostały ułożone na belkach podpierających i fundamentach z betonowych bloczków. Obok stanęło 12 ławek z drewnianymi siedziskami i tyle samo koszy na odpady. Na całym terenie przybyło blisko 14 tys. krzewów, prawie 2,5 tys. traw i roślin ozdobnych oraz 29 drzew.

Druga, kieszonkowa, wersja parku znajduje się przy ul. Południowej. Tu alejki spacerowe wykonane są z nawierzchni przepuszczalnej z kruszywa mineralnego i łączą teren zielony z istniejącym tam placem zabaw dla dzieci, do którego można wejść przez zamontowaną furtkę. Na tym terenie przybyło blisko 500 różnorodnych krzewów, prawie 600 bylin i roślin wieloletnich oraz dwa drzewa. Do zatrzymania się na dłuższą chwilę zachęcają trzy estetyczne ławki z drewnianymi elementami. Realizacja tych dwóch terenów kosztowała blisko 2,4 mln zł, z czego prawie 1,1 mln zł to pozyskane dofinansowanie unijne.



Park linearny przy ul. Lachmana zaprasza na spacer



ZAPRASZA CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE





GRAJĄ DALEJ

FOT. MARTA HUĆKO
Wisła Płock S.A.

Sezon PKO Bank Polski Ekstraklasy skończy się 23 maja, ale dla naszego klubu nie będzie to koniec ligowych emocji. W grze do końca maja pozostanie jeszcze II drużyna, a zespół kobiet będzie rywalizować aż do połowy czerwca.

Na pięć kolejek przed końcem sezonu o utrzymanie w Betclit 3 Lidze drżeć raczej nie musi Wisła II Płock. Zespół trenera Mateusza Lewandowskiego przeżywa ostatnio trudniejsze chwile dwóch porażkach z rzędu: 1:2 na wyjeździe z próbującym łapać tlen przedostatnim KS-em Wasilków oraz 0:1 z Widzewem II Łódź.

Wcześniej Nafciarze pokonali czwartoligowy Hutnik Warszawa 3:0 w 1/4 Dongfeng Pucharu Polski MZPN i w półfinale zmierzą się z Mazovią Mińsk Mazowiecki. Co ciekawe, Mazovia w swoim meczu przegrała z Bronią Radom po rzutach karnych (w regulaminowym czasie było 1:1), ale wynik zweryfikowano jako walkower, bowiem rywale w swoim składzie skorzystali z usług nieuprawnionych zawodników. W drugim półfinale zmierzą się nasi ligowi przeciwnicy: Mławianka Mława (3:3 i wygrana po rzutach karnych z Ząbkovią Ząbki) i KS CK Troszyn (1:0 z obrońcą tytułu, Legią II Warszawa).



Przed Wisłą II jeszcze pięć ligowych kolejek i jeden lub dwa mecze pucharowe. Wszystkie z nich zapowiadają się ekscytująco: rewanż z Lechią Tomaszów Mazowiecki za porażkę 1:4 (odbędzie się dzień przed meczem z Motorem), starcia z wiceliderującą w tym momencie Wartą Sieradz, a także z walczącymi o utrzymanie Olimpią Elbląg, Świttem Nowy Dwór Mazowiecki i GKS-em Bełchatów.

	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Legia II Warszawa	29	72	23	3	3	73-25
2. Warta Sieradz	29	60	18	6	5	56-31
3. ŁKS Łomża	29	59	18	5	6	64-27
4. Wigry Suwałki	29	53	16	5	8	52-38
5. KS CK Troszyn	29	50	15	5	9	68-41
6. Wisła II Płock	29	47	14	5	10	45-44
7. Lechia Tomaszów Maz.	29	42	12	6	11	58-46
8. Widzew II Łódź	29	42	13	3	13	59-60
9. Jagiellonia II Białystok	29	42	12	6	11	42-40
10. Ząbkovia Ząbki	29	39	12	3	14	63-56
11. Świt NDM	29	35	10	5	14	42-56
12. Mławianka Mława	29	34	9	7	13	49-53
13. GKS Bełchatów	29	34	9	7	13	49-60
14. Olimpia Elbląg	29	33	9	6	14	39-54
15. GKS Wikielec	29	32	9	5	15	35-47
16. Broń Radom	29	31	8	7	14	34-52
17. KS Wasilków	29	23	7	2	20	35-65
18. Znicz Biała Piska	29	11	3	2	24	19-87

Oczywiście domowe mecze drugiego zespołu w Betclit 3 Lidze (gr. I) obejrzyjecie z trybun boiska bocznego B2 ORLEN Stadionu, a wstęp na nie pozostaje wolny. Zapraszamy!

Pozostałe domowe mecze Wisły II Płock:
vs. Olimpia Elbląg
 niedziela 17 maja, godz. 14:00
vs. GKS Bełchatów
 sobota 30 maja, godz. 17:00



FOT. NATALIA GONTA
Wisła Płock S.A.

Względnie spokojną sytuację w tabeli ma zespół kobiet, chociaż obecny sezon pokazał, że w każdej chwili należy się mieć na baczności w tej nadzwyczaj wyrównanej lidze. Obecnie Nafciarki mają 7 punktów przewagi nad strefą spadkową i 6 meczów (włącznie z zaległym ze Złym Pragą Warszawa) do końca. Dwa ostatnie zespoły, czyli GSS Grodzisk Wielkopolski i Fuks Pułtusk nie prezentują ostatnio zbyt wysokiej formy, chociaż potrafią zaskoczyć, tak jak GSS remisem z wiceliderem ze Szczecina, czy Fuks pokonaniem u siebie (trzeciego od końca) Złego Pragi.

Po dwóch pierwszych wiosennych zwycięstwach Wiślaczki musiały uznać wyższość rywali w dwóch kolejnych meczach: 0:2 u siebie z TAF-em Toruń i 1:4 na wyjeździe z Medykiem II Konin. Na szczęście na zwycięskie tory wróciły w pierwszy dzień maja, gdy u siebie pokonały 3:0 GSS Grodzisk Wielkopolski.



Przed naszym zespołem wyzwanie w postaci wyjazdowego meczu z AKS-em SMS-em Łódź, który w obecnym sezonie gra poniżej swoich sięgających awansu aspiracji (obecnie 6. miejsce), ale na pewno będzie żądny rewanżu za porażkę 2:4 w Płocku. W przypadku zwycięstwa Nafciarki przeskoczą Łodzianki w tabeli 2 Ligi, gr. północnej.

	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Lech UAM II Poznań	16	37	11	4	1	36-14
2. LFA Szczecin	17	33	10	3	4	52-31
3. Słupczanka Słupca	17	31	8	7	2	42-23
4. Łoczki Wyszaków	17	29	9	2	6	39-33
5. TAF Toruń	17	25	7	4	6	35-29
6. AKS SMS Łódź	17	23	7	2	8	39-34
7. KU AZS UW	17	22	6	4	7	39-32
8. Wisła Płock	16	21	6	3	7	38-40
9. Medyk II Konin	16	17	5	2	9	28-40
10. Zły Praga Warszawa	16	16	3	7	6	33-40
11. Fuks Pułtusk	16	14	4	2	10	20-45
12. GSS Grodzisk Wilkp.	16	7	1	4	11	12-52

Po tygodniowej pauzie zespół trenerki Marty Hućko podejmie u siebie lidera Lecha UAM II Poznań i KU AZS Uniwersytet Warszawski, a na wyjeździe zmierzy się ze Słupczanką Słupca i na koniec z Łoczkami Wyszaków. Cały czas czekamy na wyznaczenie terminu zaległego domowego meczu ze Złym Pragą Warszawa przez Departament Piłkarstwa Kobiecego PZPN.

Pozostałe domowe mecze kobiecej Wisły Płock:
vs. Lech UAM II Poznań
 23/24 maja
vs. KU AZS Uniwersytet Warszawski
 6/7 czerwca
***vs. Zły Praga Warszawa (zaległy)**
 termin do ustalenia



Motor Lublin

Rok założenia: 1950

Barwy: żółto-biało-niebieskie

Przydomek: Motorowcy

SYTUACJA KADROWA

Przed startem sezonu Motor Lublin przeszedł kilka istotnych zmian kadrowych, a letnie okienko transferowe obfitowało w wiele ruchów zarówno z, jak i do klubu. Motorowcy przeprowadzili dwa transfery gotówkowe: Fabio Ronaldo (poprzednio Estrela Amadora – Portugalia) oraz Karol Czubał (KV Kortrijk – Belgia) kosztowali po 400 tys. euro. Pozostali zawodnicy, m.in. Ivo Rodrigues (Moreirense – Portugalia), Kacper Karasek (Bruk-Bet Termalica Nieciecza) czy Renat Dadashov (Radomiak Radom), dołączyli do zespołu bez kwoty odstępnego.

Z kolei nowych pracodawców musieli poszukać: Samuel Mraz (aktualnie Servette FC – Szwajcaria), Piotr Ceglarz (Ruch Chorzów), Kacper Rosa (Kapaz PFK – Azerbejdżan) oraz Kamil Kruk (Górnik Łęczna).

Motor swoje mecze domowe rozgrywa na Arenie Lublin, której pojemność wynosi 15 247 miejsc. Średnia wieku drużyny to 25,4 roku, a obco krajowcy (jest ich 14) stanowią 46,7% kadry.

USTAWIENIE

Mateusz Stolarski decyduje się na ustawienie drużyny w formacji 4-3-3. Między słupkami pierwszym wyborem był zazwyczaj Ivan Brčić, jednak z powodu złamanego żebra jego występ jest niemożliwy. Miejsce w podstawowej jedenastce zajął zatem Gašper Tratnik, który w ostatnich trzech meczach wpuścił 6 bramek.

Na bołach obrony ważną rolę pełnią Filip Luberecki i Paweł Stolarski, a w środku defensywy Hervé Matthys i Marek Bartoś, choć w ostatnich spotkaniach szanse dostawali również Arkadiusz Najemski i Bright Ede. W środku pola pewniakami są Ivo Rodrigues i Bartosz Wołski, uzupełniani zazwyczaj przez kogoś z duetu Sergi Samper – Jakub Łabojko. Tercet ofensywny stanowią Mbaye Ndiaye, Karol Czubał i Fabio Ronaldo, choć ostatnio więcej minut otrzymuje Bradley van Hoeven.

MŁODZIEŻOWCY

W kadrze Motoru możemy wyróżnić pięciu zawodników legitymujących się statusem młodzieżowca. Wśród nich najwięcej minut otrzymuje Filip Luberecki, który jest podstawowym lewym obrońcą. Szanse otrzymuje również Bright Ede (2007 r.), mający na koncie ponad 500 minut w tym sezonie oraz sporadycznie Franciszek Lewandowski (2008 r.). Kilka razy w kadrze pojawił się natomiast Krystian Brzozowski (2008 r.).

UWAGA, TALENT

Filip Luberecki urodził się 25 kwietnia 2005 roku w Elku. Swoją przygodę z piłką rozpoczynał w lokalnym klubie Rona O3 Elk, skąd trafił do akademii Escola Varsovia, czyli jednego z bardziej rozpoznawalnych ośrodków szkoleniowych w Polsce. W strukturach tej akademii rozwijał się na poziomie juniorskim, a w sezonie 2022/2023 występował m.in. w drużynie U-19, co było jego ostatnim etapem przed wejściem do seniorskiego futbolu.

Na początku 2023 roku Luberecki został zawodnikiem Motoru Lublin, z którym podpisał długoterminowy kontrakt. W barwach tego klubu zadebiutował w rozgrywkach ligowych jeszcze w tym samym roku, a następnie przeszedł z zespołem drogą od 2. Ligi aż do Ekstraklasy, regularnie grając w kolejnych sezonach.

Na poziomie reprezentacyjnym Luberecki występował w kadrach od U-14 do U-21, dla których rozegrał łącznie 20 meczów i strzelił 2 gole.



FOT. KAZIMIERZ KOZUCH/400MM.PL

POD LUPĄ

Karol Czubał urodził się 25 stycznia 2000 roku w Słupsku. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w lokalnych klubach, zaczynając od Sparty Sycewice, a następnie rozwijając się w młodzieżowych zespołach Bałtyku Koszalin oraz Jantar Ustka. W 2019 roku przeniósł się do Bytovii Bytów, gdzie szybko zwrócił na siebie uwagę skutecznością, zdobywając 18 bramek w jednym sezonie. Rok później został zawodnikiem Widzewa Łódź, jednak jego pobyt w tym klubie był stosunkowo krótki.

Przełom w karierze nastąpił po transferze do Arki Gdynia w 2021 roku, kiedy to w ciągu 3,5 roku zdobył dla klubu ponad 60 bramek. Na początku 2025 roku Czubał wyjechał za granicę, podpisując kontrakt z belgijskim KV Kortrijk. Rozegrał tam jednak zaledwie 8 spotkań, po czym jeszcze w tym samym roku wrócił do Polski, dołączając do Motoru Lublin. Na poziomie reprezentacyjnym Czubał wystąpił w dwóch spotkaniach kadry U-20.

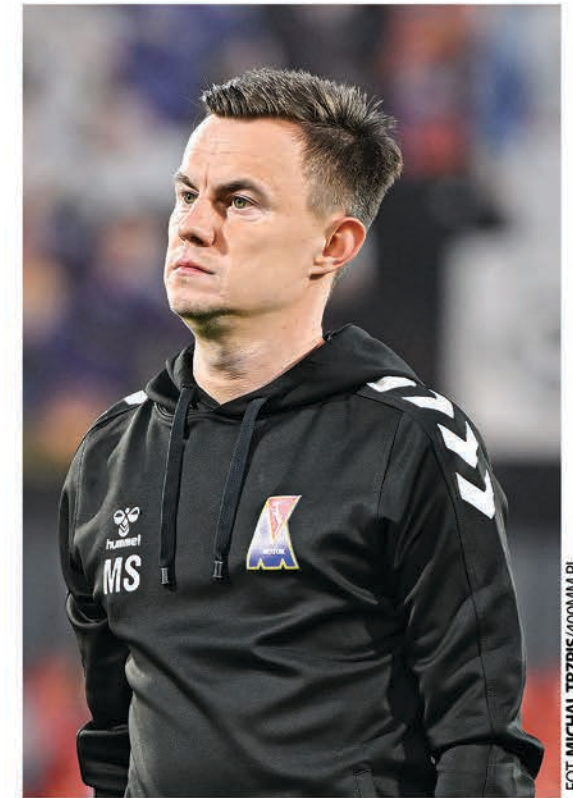


FOT. KAZIMIERZ KOZUCH/400MM.PL

TRENER

Mateusz Stolarski urodził się 3 stycznia 1993 roku w Krakowie. Swoją przygodę ze sportem rozpoczął w akademii Wisły Kraków, a następnie występował w młodzieżowej reprezentacji Polski w futsalu. Karierę trenerską zainaugurował w 2012 roku od pracy z młodzieżą w Wiśle Kraków. Od 2019 roku pracował w strukturach Stali Rzeszów (m.in. jako asystent w pierwszej drużynie), a w 2022 roku zadebiutował w seniorskiej piłce jako tymczasowy trener trzecioligowej Wólczanki Wólka Pełkińska.

We wrześniu 2022 roku został asystentem w Motorze Lublin, a 18 marca 2024 roku objął funkcję pierwszego trenera. Mając zaledwie 31 lat, wprowadził Motor do Ekstraklasy po 32 latach przerwy, wygrywając baraże. Po utrzymaniu zespołu w najwyższej klasie rozgrywkowej jego kontrakt został przedłużony do 2027 roku.



FOT. MICHAŁ TRZPIŚ/400MM.PL

esse
DLA ZDROWIA

Jesteśmy dla Ciebie
wsparciem na każdym
etapie leczenia

ORTOPEDIA FIZJOTERAPIA REHABILITACJA DIETETYKA

Warszawa
Łódź
Płock
ul. Piłsudskiego 35
tel. 787 947 957
essedlazdrowia.pl

Witold
Rososiński

 **Budmat.**

PRODUCENT

Dachy
Rynny
Ogrodzenia

Inspirujemy przyszłość.

Architektura to nie tylko budynki – to wyraz wizji i marzeń. W Budmat to rozumiemy, dlatego nasze produkty łączą innowacyjność i zaawansowane technologie, dzięki czemu tworzą bezpieczne domy dla przyszłych pokoleń.

Nasza szeroka oferta produktów to odpowiedź na różne potrzeby i style, co daje nieograniczone możliwości aranżacji. Wspólnie tworzymy nowoczesne, funkcjonalne i estetyczne rozwiązania w budownictwie.

Razem dla lepszego świata.

INNOWACYJNE
PRODUKTY

POLECANE PRZEZ DEKARZY



NAJLEPSZA MARKA
WEDŁUG FACHOWCÓW



budmat.com



PRO TOUR

Future focused.

13⁹⁹ ZŁ

Z KUPONEM
W APLIKACJI



**ORLEN
VITAY**



Cena dotyczy Hot Doga Standard, Lay's 40 g i Pepsi 0,5 l (bez kaucji za butelkę). Promocja obejmuje wybrane produkty, nie łączy się z innymi promocjami i obowiązuje do 30.06.2026 r. z możliwością przedłużenia, a dostępność produktów promocyjnych uzależniona jest od aktualnej oferty stacji. Stacje franczyzowe mogą stosować własne ceny. Regulamin, lista produktów promocyjnych oraz lista stacji uczestniczących w promocji na vitay.pl/ekstra.





Górnik Zabrze

Rok założenia: 1948

Barwy: biało-niebiesko-czerwone

Przydomek: Żabole

SYTUACJA KADROWA

Podczas zimowej przerwy świeżo upieczeni zdobywcy STS Pucharu Polski dokonali kilku wzmocnień.

Mathias Sauer (poprzednio Egersund – Norwegia), Borislav Rupanov (Levski Sofia – Bułgaria) i Ksawery Semir (Hutnik Kraków) dołączyli do zespołu po wpłaceniu kwoty odstępnego. Z kolei Paweł Bochniewicz (Heerenveen – Holandia) oraz Lukáš Sadilek (Sparta Praga – Czechy) wzmocnili drużynę na zasadzie wolnego transferu.

Jeśli chodzi o zawodników, którzy opuścili Zabrze, Górnik najczęściej zarobił na sprzedaży Ousmane'a Sowa (aktualnie Brøndby IF – Dania), który kosztował około 3 milionów euro. Drużynę na stałe opuścił Luka Zahović (CFR Cluj – Rumunia), a na wypożyczenie udali się m.in. Dominik Szala (Stal Mielec), Natan Dziegielewski (Wieczysta Kraków) czy Gabriel Barbosa (Tatran Presov – Słowacja).

Górnik swoje mecze domowe rozgrywa na Arenie Zabrze, której pojemność wynosi 28 236 miejsc. Średnia wieku drużyny to 27 lat, a obcokrajowcy (15) stanowią 57,7% kadry.

USTAWIENIE

Górnik Zabrze najczęściej rozpoczyna mecze w formacji 4-3-3 z defensywnym pomocnikiem. Podstawowym bramkarzem jest 21-letni Marcel Łubik, który rozegrał w tym sezonie ponad 2800 minut.

Czwórkę defensorów zazwyczaj tworzą doświadczeni: Erik Janža (lewy obrońca), Josema i Rafał Janicki (stoperzy) oraz Paweł Olkowski (prawy obrońca), choć w ostatnich potyczkach szanse dostawali również Paweł Bochniewicz i Michał Sáček.

W środku pola kluczowymi postaciami są Patrik Hellebrand, Jarosław Kubicki i Lukáš Sadilek, przy czym na brak minut nie może narzekać także Lukáš Ambros.

W formacji ofensywnej możemy wyróżnić Sondre Lisetha, Maksyma Khlana oraz kogoś z duetu Roberto Massimo – Yvan Ilkha Dimi.

MŁODZIEŻOWCY

Zaledwie jeden zawodnik w kadrze zabrzańskiej drużyny może pochwalić się statusem młodzieżowca. Jest nim Antoni Balabuch (2007 r.), który do tej pory trzykrotnie znalazł się w kadrze meczowej.

UWAGA, TALENT

Marcel Łubik urodził się 19 maja 2004 roku w Nowogardzie i aktualnie jest wypożyczony do Górnika Zabrze. Swoją przygodę z piłką rozpoczynał w Niemczech, w klubie TSV Königsbrunn, skąd w 2018 roku trafił do akademii Augsburga. Tam przez kolejne lata rozwijał się w strukturach młodzieżowych. W 2022 roku został włączony do drugiego zespołu Augsburga, występującego w Regionallidze Bayern, gdzie w ciągu dwóch sezonów rozegrał 47 spotkań. W 2023 roku podpisał profesjonalny kontrakt z klubem, a rok później trafił na wypożyczenie do GKS-u Tychy, w barwach którego w sezonie 2024/2025 zanotował 34 występy na poziomie 1. Ligi. Latem 2025 roku przedłużył umowę z Augsburgiem i jednocześnie ponownie udał się na wypożyczenie, tym razem do Górnika Zabrze. To właśnie tutaj zadebiutował w Ekstraklasie i stał się ważną częścią pierwszej drużyny. Na poziomie reprezentacyjnym Łubik występuje w młodzieżowej kadrze Polski do lat 21, w której zadebiutował w 2025 roku i ma na koncie pięć spotkań. Warto dodać, że posiada również możliwość reprezentowania Niemiec oraz Turcji, jednak zdecydował się na grę dla biało-czerwonych.



FOT. KRZYSZTOF HELIOS/400MM

POD LUPĄ

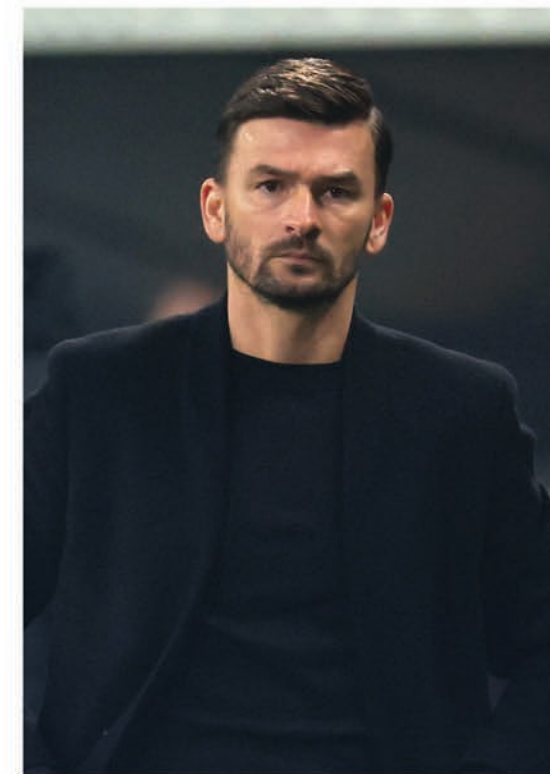
Lukas Podolski urodził się 4 czerwca 1985 roku w Gliwicach i jest niemieckim piłkarzem polskiego pochodzenia. Swoją przygodę z piłką rozpoczynał w Niemczech, gdzie po emigracji jego rodziny trenował w klubie FC 07 Bergheim, a następnie od 1995 roku rozwijał się w akademii 1. FC Köln. Do seniorskiej piłki wszedł w 2003 roku właśnie w barwach Kozłów, gdzie szybko stał się czołowym zawodnikiem zespołu, co zaowocowało transferem do Bayernu Monachium w 2006 roku. W tym klubie sięgnął po mistrzostwo Niemiec i Puchar Niemiec w 2008 roku, a następnie wrócił do Kolonii. W 2012 roku przeniósł się do Arsenalu, z którym zdobył Puchar Anglii, a później grał również w Interze Mediolan, Galatasaray, Vissel Kobe oraz Antalyasporze, budując bardzo bogatą i międzynarodową karierę klubową. W 2021 roku, po wielu latach gry za granicą, dołączył do Górnika Zabrze. Na poziomie reprezentacyjnym Podolski występował najpierw w młodzieżowych kadrach Niemiec, a w 2004 roku zadebiutował w seniorskiej reprezentacji, w której rozegrał 130 spotkań i zdobył 49 bramek, stając się jednym z najlepszych strzelców w historii kadry. Wystąpił w wielu wielkich turniejach, w tym w mistrzostwach świata i Europy, a największym sukcesem było zdobycie mistrzostwa świata w 2014 roku.



FOT. MIROSLAW SZOZDA / 400MM.PL

TRENER

Michał Gašparík urodził się 19 grudnia 1981 roku w Trnawie i jest słowackim trenerem oraz byłym zawodnikiem występującym na pozycji lewego pomocnika. Swoją karierę piłkarską rozpoczął w Spartaku Trnava, którego jest wychowankiem i z którym był związany przez wiele lat także na poziomie seniorskim. Po zakończeniu kariery zawodniczej Gašparík rozpoczął pracę trenerską, stopniowo rozwijając się w strukturach klubowych. Największe znaczenie w jego karierze szkoleniowej miało objęcie stanowiska pierwszego trenera Spartaka w 2021 roku. W trakcie kilkuletniej pracy w tym klubie odnosił sukcesy na krajowym podwórku, zdobywając trzykrotnie Puchar Słowacji. W czerwcu 2025 roku objął funkcję pierwszego trenera Górnika Zabrze, podpisując kontrakt obowiązujący do 2027 roku. Już w pierwszym sezonie pracy w Polsce sięgnął po duży sukces, prowadząc zespół do triumfu w Pucharze Polski, co jest największym osiągnięciem klubu w ostatnich latach.



FOT. PIOTR KUCZA/400MM.PL

Witold Rososiński

Przyszłość
buduje się na jakości

agat®

www.agat-koluszki.pl

SZANSA NA KOMPLET



FOT.
SEBASTIAN WICIŃSKI
Wisła Płock S.A.

W obecnej formule ligi (18 zespołów, mecz i rewanż) pojedynczy gracz w ciągu sezonu ma szansę rozegrać w PKO Bank Polski Ekstraklasie 34 mecze, czyli 3060 regulaminowych minut (nie liczymy tutaj czasu doliczonego). Raczej nikogo nie dziwi, gdy będący pewnym punktem swojej drużyny bramkarz gra wszystko „od deski do deski”, jednak w przypadku graczy z pola – bardziej podatnych na zmęczenie, kontuzje, pauzy kartkowe, czy po prostu rotacje w zespole – stanowi to nie mały wyczyn.

W zmierzającym do końca sezonu już tylko jeden zawodnik z pola ma szansę na komplet minut. Jest nim nasz środkowy obrońca, Marcus Haglind-Sangré. Długo wydawało się, że w tym gronie może znaleźć się kapitan GKS-u Katowice Arkadiusz Jędrzych, jednak pod koniec meczu 24. kolejki z Radomiakiem Radom obejrzał on 4. żółtą kartkę i kolejne spotkanie z Lechią Gdańsk zmuszony był oglądać z wysokości trybun.

Jedynie 11 minut w tym sezonie opuścił nasz Marcin Kamiński, natomiast wydarzyło się to już w 1. kolejce z Koroną Kielce, gdy został zmieniony przez Nemanję Mijuskovicia. Jeszcze inaczej wygląda sytuacja pomocnika Gieksy Bartosza Nowaka, który za każdym razem wybiega w podstawowym składzie swojej drużyny, ale z 31 spotkań ukończył „tylko” 22, co daje 49 minut poza grą. Komplet występów, nie licząc bramkarzy, w tym sezonie mają jeszcze Jan Grzesik (Radomiak Radom, 122 opuszczone minuty), Bartosz Wolski (Motor Lublin, 192), Dominik Kun (Wisła Płock, 456), Maurides (Radomiak, 718), Paul Mukairu (Pogoń Szczecin, 957) i Leandro Sanca (Piast Gliwice, 1140), Michalis Kosidis (Zagłębie Lubin, 1627).

Jeżeli chodzi o Marcusa, od samego pojawienia się w klubie wiosną 2024, Szwed jest ważnym elementem zespołu Nafciarzy. Co ciekawe, z ławki na murawie w naszych barwach pojawiał się tylko dwa razy – po raz pierwszy jesienią 2024 w 13. kolejce Betcliu I Ligi ze Zniczem Pruszków oraz później w trwającym sezonie w meczu STS Pucharu Polski z GKS-em Katowice. Poza tym z powodu urazów opuścił jedynie 2 mecze z możliwych 84.

W trwającym sezonie PKO Bank Polski Ekstraklasy 31-letni środkowy obrońca niezmiennie występuje na pozycji półprawnego stopera, który poza oczywistymi

walorami defensywnymi lubi się również podłączyć do ofensywy. Sangre wciąż czeka na swoją pierwszą bramkę na poziomie polskiej elity, za to może się pochwalić dwoma asystami. Jedyne, czego się obawiamy w kontekście dwóch ostatnich meczów jest jego sytuacja kartkowa. Dość szybko, bo już w 2. i 3. kolejce Marcus trafił do notosu sędziego, a potem powtórzył to w 21. serii gier. Od tego momentu musi się mieć mocniej na baczności i zwracać uwagę na to, aby jego interwencje były nieskazitelnie czyste. Z pewnością nie jest to łatwe, biorąc pod uwagę liczbę pojedynków, które defensor musi co tydzień stoczyć. Trzymamy kciuki!

A jak było w poprzednich dziesięciu latach? Ponownie pomijamy bramkarzy, a 100% minut zaliczyło sześciu zawodników z pola, w tym jeden dwukrotnie. Mowa o Piotrze Celebanie ze Śląska Wrocław w sezonach 16/17 i 17/18. W kampanii 18/19 zabrakło takiego gracza, chociaż blisko był nasz Dominik Furman, który z powodu nadmiaru kartek opuścił jedną z trzydziestu siedmiu kolejek (wówczas po sezonie zasadniczym rozgrywano jeszcze dodatkowe 7 spotkań w grupie mistrzowskiej i spadkowej). Jedynym zawodnikiem sezonu 19/20 z kompletem minut został nasz obrońca Alan Uryga, a w 20/21 jeszcze raz zabrakło takiego zawodnika z pola. 21/22 to 100% obecności Jana Grzesika z Warty Poznań, w 22/23 osiągnął to Virgil Ghijă z Cracovii, a w 23/24 Dawid Abramowicz z Radomiaka Radom. W poprzedniej kampanii najwytrwalszy okazał się wspomniany wcześniej Arkadiusz Jędrzych z katowickiej Gieksy.

Marta
Hućko

BOMBA GRICIA NA OTARCIE ŁEZ



FOT.
SEBASTIAN WICIŃSKI
Wisła Płock S.A.

Na podobnym etapie sezonu z Motorem zmierzyliśmy się na własnym stadionie dwa lata temu. Oba zespoły walczyły o udział w barażach i ostatecznie smakiem musiał się obejść... zwycięzca tego spotkania.

Pierwsi zaatakowali goście za sprawą niecelnego uderzenia z dystansu Pawła Stolarskiego. W odpowiedzi przeprowadziliśmy kilka oskrzydających akcji, ale strzał – minimalnie obok słupka – z dalszej odległości oddał dopiero Jakub Grić. Po chwili przestoju na dośrodkowanie zdecydował się Fabian Hiszpański, ale Łukasz Sekulski nie mógł z tego skutecznie uderzyć. Przyjezdni odgryźli się groźną próbą Kamila Wojtkowskiego, przy której dobrze spisał się Bartłomiej Gradecki, a dobitkę uprzedzili nasi defensorzy.

Gdy znaleźliśmy się po drugiej stronie, Hiszpański odegrał na dwudziesty metr do Marcusa Haglinda-Sangre, a ten bez przyjęcia uderzył niedaleko obok bramki. Za chwilę jeszcze raz nieznacznie pomylił się Grić, chociaż Słowak mógł też podawać do dobrze ustawionych kolegow. Pod koniec pierwszej połowy skrzywdzić nas wręcz powinien Samuel Mraz, ale napastnik nie spodziewał się, że piłka trafi właśnie do niego po zagranii Krystiana Palacza z lewej flanki. Przed gwizdkiem po raz trzeci z daleka uderzał jeszcze Grić, ale z identycznym rezultatem jak wcześniej.

Szybko po powrocie z szatni formę Gradeckiego sprawdzili gracze Motoru. Ten wywiązał się ze swoich zadań wzorowo przy strzale z powietrza Bartosza Wolskiego po dośrodkowaniu Wojtkowskiego. Później przez dłuższy czas gra toczyła się w środku pola i niewiele było akcji, które mogłyby realnie zagrozić którejś ze stron. Nafciarze utrzymywali się w posiadaniu piłki, ale nie wynikało z tego nic konkretnego. Aż do 70. minuty – najpierw obrońcy gości zablokowali mocne uderzenie Mateusza Szwocha, a następnie niecelnie z woleja przymierzył Grić.

Wreszcie w 82. minucie doczekaliśmy się bramki! Po zbitym przez defensorów dośrodkowaniu z rzutu różnego Adam Chrzanowski zgrał piłkę na szesnasty metr do Kacpra Laskowskiego. Ten uderzył bez

przyjęcia, ale na drodze do bramki stali jeszcze zawodnicy w żółtych koszulkach, którzy po prostu musieli zablokować tę próbę. Futbolówka trafiła na dwudziesty metr, gdzie zaczął się Jarub Grić i – można powiedzieć, że do czterech razy sztuka – tym razem przymierzył perfekcyjnie! Kacper Rosa próbował jeszcze interweniować, ale nie miał szans przy mocnym i precyzyjnym uderzeniu od słupka.

W tym spotkaniu nie wydarzyło się już nic więcej i to Nafciarze zgarnęli trzy punkty, które na trzy kolejki przed końcem sezonu zasadniczego dawały im jeszcze szansę na baraże o awans do ekstraklasy. Po tej serii gier nasz zespół zajmował 4. miejsce w tabeli, natomiast Motor 8. Jak skończyła się tamta kampania? Wiślacy boleśnie przegrali trzy ostatnie mecze, natomiast Motorowcy odnieśli remis i dwa zwycięstwa, a w barażach najpierw wyeliminowali po rzutach karnych Górnik Łęczna, a następnie w Gdyni pokonali 2:1 Arkę i z awansu do elity cieszyli się o rok wcześniej niż my.

Fortuna I Liga 23/24, 31. kolejka

Wisła Płock – Motor Lublin 1:0 (0:0)
Grić 82'

Wisła: Gradecki - Haglind-Sangré, Biernat, Chrzanowski - Niepsuj, Grić, Szwoch, Drapiński - Kocyla (80' Thiakane), Sekulski (86' Westermar), Hiszpański (80' Laskowski).

Motor: Rosa - Stolarski (90' Król), Kruk, Najemski (46' Rudol), Palacz (83' Luberecki) - Król (83' Rybicki), Scalet, Wolski, Wojtkowski (71' Welniak), Ceglaz - Mraz.

Marta
Hućko

REMIS NA CZERWONO

Kolejny gol Davo i asysta Wolskiego, wyrównanie z centostrzału i czerwona kartka. We wrześniu 2022 roku Nafciarze, ówczesnego lidera PKO Bank Polski Ekstraklasy odwiedził Górnik Zabrze z Danim Pacheco w składzie.

Pierwszą groźną akcją przeprowadzili goście. Po dośrodkowaniu ze stałego fragmentu na bramkę uderzył Rafał Janicki, ale bez problemów złapał to Bartłomiej Gradecki. Nafciarze odpowiedzieli w 7. minucie nieudanym strzałem z powietrza Rafała Wolskiego. Potem po dograniu Łukasza Sekulskiego celnie uderzył Davo, ale wzorowo z bramce spisał się Kevin Broll. Potem zablokowana została próba Damiana Rasaka, a po drugiej stronie taki sam los spotkał Erika Janżę. Po dośrodkowaniu Pawła Olkowskiego do wysiłku zmuszony został Gradecki.

Z czasem gra się nieco uspokoiła, ale po 20. minucie groźną stratę na dwudziestym metrze zaliczył Dominik Furman – na szczęście Robin Kamber został w porę zatrzymany. W 25. minucie blisko wykorzystania błędu Aleksandra Paluszka był Davo, ale minimalnie się pomylił. 10 minut później ładnie obrońcami w polu karnym zakręcił Kristian Vallo, a przy jego mocnym uderzeniu bramkarza w ostatniej chwili głową wyręczył Paluszek. Już za moment po wrzucie z autu piłka trafiła do Wolskiego, a ten w swoim stylu zszedł z obrońcą do linii końcowej i dograł przed pole bramkowe, gdzie idealnie ustawiony Davo wykończył całą akcją! Odpowiedź mogła być natychmiastowa, ale po indywidualnym rajdzie w poprzeczkę trafił Robert Dadok.

Po zmianie stron nieco aktywniejsi byli goście, ale nie wynikało z tego nic groźnego. Nafciarze z kolei użądli rywala po krótko rozegranym rzucie wolnym, ale gracze Górnika zdążyli zablokować Damiana Rasaka. Za moment do dogodnej sytuacji doszedł Łukasz Sekulski, który niestety poślizgnął się w kluczowym momencie. Sporo zmieniła sytuacja z 59. minuty, gdy w walce o piłkę starli się Rafał Wolski i Erik Janża. Słoweniec przewrócił się po kontakcie bark w bark i wyciągnął w górę nogi – tylko on sam wie czy przypadkiem, czy celowo – trafiając Wolskiego karkami w brzuch. Nasz zawodnik trochę nie miał jak

uciec, a trochę chyba zirytował się zachowaniem przeciwnika i w ferworze walki przebiegł mu po plecach. Sędzia nie mógł podjąć innej decyzji jak pokazanie Wolskiemu czerwonej kartki i ostatnie pół godziny meczu nasz zespół zmuszony był do gry w dziesiątkę.

Szybko zostaliśmy za to skarzeni. W 64. minucie w wydawałoby się niegroźnej sytuacji centostrzałem z prawego skrzydła do wyrównania doprowadził Dadok. Przy stanie 1:1 tempo meczu spadło, a obie drużyny ograniczały się do krótkich, pojedynczych zrywów. Pod koniec spotkania Górnik miał swoją sytuację, ale kolejne strzały były blokowane przez obrońców, a wszystko skończyło się uderzeniem Amadeja Marosy, który wyłapał Gradecki. Chwilę potem czerwoną kartkę obejrzał zirytowany brakiem gwizdka po faulu na Aleksandrze Pawłaku Pavol Stano. Szkoleniowiec resztę spotkania obejrzał stojąc z kibicami na trybunie za ławką. W końcówce rajd prawym skrzydłem zaliczył jeszcze piekielnie szybki Milan Kvocera, ale z jego dogrania nie skorzystał Marko Kolar.

PKO Bank Polski Ekstraklasa 22/23, 8. kolejka
Wisła Płock – Górnik Zabrze 1:1 (1:0)
Davo 37' – Dadok 65'

Wisła: Gradecki - Pawłak, Rzeźniczak, Kapuadi, Tomasiak - Vallo (77' Kvocera), Furman (68' Lesniak), Rasak (68' Szwoch), Wolski, Davo (87' Kocyla) - Sekulski (78' Kolar).

Górnik: Broll - Paluszek, Janicki, Jensen - Olkowski (58' Krawczyk), Kamber (46' Kotzke), Mvondo (86' Kolanko), Pacheco (46' Okunuki), Janża - Dadok, Cholewiak (72' Maroša).

31. KOLEJKA

		MECZE	BRAMKI	PUNKTY	
1		LECH POZNAŃ	31	56 - 41	55
2		GÓRNIK ZABRZE	30	43 - 34	49
3		GKS KATOWICE	31	48 - 42	47
4		JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	30	48 - 37	46
5		RAKÓW CZĘSTOCHOWA	30	43 - 37	46
6		KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	31	43 - 36	45
7		WISŁA PŁOCK	31	32 - 31	45
8		RADOMIAK RADOM	31	49 - 44	43
9		POGOŃ SZCZECIN	31	43 - 45	41
10		PIAST GLIWICE	31	40 - 41	40
11		LEGIA WARSZAWA	31	35 - 36	40
12		KORONA KIELCE	31	38 - 37	39
13		CRACOVIA	31	35 - 38	39
14		MOTOR LUBLIN	31	39 - 46	39
15		LECHIA GDAŃSK *	31	58 - 57	38
16		WIDZEW ŁÓDŹ	31	36 - 38	36
17		ARKA GDYNIA	30	31 - 54	34
18		BRUK-BET TERMALICA	31	37 - 60	28

Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem 5 punktów

